

Wspólne korzenie, wspólna duma. Jak pasja mieszkańców stworzyła niezwykłą wystawę



Sala wiejska w Śmieszkwie wypełniła się po brzegi mieszkańcami oraz gośćmi, którzy 18 marca wyruszyli w wyjątkową podróż sentymentalną. Wystawa zatytułowana „Ulotność... czyli Gmina Czarnków na starej fotografii” stała się czymś więcej niż ekspozycją archiwalnych zdjęć, ponieważ była to żywa lekcja tożsamości oraz wspólnoty

Wydarzenie otworzyli prowadzący, Daniel Gołębiwski oraz Przemysław Pierko.

Wizja ocalenia lokalnego dziedzictwa

Głównym zabrał również gospodarz gminy, Wójt Krzysztof Chyliński, z którego w swoim wystąpieniu podkreślił, iż wystawa jest owocem wieloletnich starań i planów, które od dawna dojrzewają w głowach miłośników historii, a dziś wreszcie rozpoczynają swój bieg w dziejach Gminy Czarnków. Wójt zaznaczył, że zaleca nam przede wszystkim na przywołaniu wspomnień oraz pokazaniu wszystkich osób, które w przeszłości z takim oddaniem budowały naszą społeczność i kształtowały charakter naszej gminy. Choć ta historia tworzyła się przez dekady w domowych zaciszach, to właśnie dzięki staraniom wielu osób została po raz pierwszy sformalizowana, zebrana i pokazana szerszej publiczności. Efektem tej pracy ma być publikacja książkowa, która pod koniec kadencji utrwali nasze wspólne dzieje, aby ocalić je od zapomnienia i przekazać w ręce przyszłych pokoleń.

Unikatowe dary i symbole przeszłości

Wyjątkowy prezent przekazał Jacek Kłós, wiceprezes Towarzystwa Miłośników Historii Czarnkowa. Jako rodowity śmieszkwianin podarował unikatowy oryginał

zdjęcia przedstawiającego dawną remizę strażacką w Śmieszkowie. Autorem tej perełki jest Romuald Ereński, który w latach siedemdziesiątych oraz osiemdziesiątych dokumentował codzienne życie okolicy.

Po części oficjalnej goście zostali zaproszeni do zwiedzania galerii, poczęstunku oraz wspólnych rozmów ? Oficjalny sygnał do rozpoczęcia dał sołtys sołectwa Ś mieszkowo, Jan Lalasz, który uderzeniem w zabytkowy dzwon stróża z Romanowa Dolnego obwieścił oficjalne otwarcie wystawy.

Muzyka i obrazy, które ożywiły wspomnienia

Wieczór dopełniła wyjątkowa oprawa muzyczna. Daniel Okupski zaprezentował utwory na akordeonie oraz klawiszach, a swoimi występami spotkanie uświetniła również Agata Kulesza, której głos stworzył idealne tło dla prezentowanych wspomnień. Punktem kulminacyjnym stał się pokaz filmu pod tytułem „Ożywiona przeszłość” autorstwa Sławomira Matza. Dzięki nowoczesnej technologii twarze osób ze starych zdjęć na moment ożyły i spojrzały na współczesnych mieszkańców, co wywołało ogromne poruszenie u osób rozpoznających swoich bliskich oraz dawnych sąsiadów

Wspólna historia pisana przez mieszkańców

Ta wystawa nie powstałaby bez ogromnego zaangażowania samej społeczności. Prezentowane zdjęcia w dużej mierze pochodziły z Państwa prywatnych archiwów, szuflad oraz rodzinnych albumów. To właśnie te niepublikowane dotąd kadry ukazały pełen przekrój życia w gminie. Wójt Krzysztof Chyży wraz z organizatorami, kieruje serdeczne podziękowania do wszystkich osób, które zdecydowały się podzielić swoimi pamiątkami.

Wójt składa również podziękowania wszystkim gościom za tak liczny udział oraz wspólnie spędzony czas. Państwa obecność pokazała, jak ważna jest dla nas wspólna historia, a każda rozmowa przy fotografiach stała się hołdem dla tych, którzy budowali naszą społeczność przed nami.

Spotkanie w Śmieszkowie udowodniło, że to właśnie losy małych miejscowości stanowią o sile naszej gminy.





































































































